

Sygn. akt V ACa 531/21



**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SA Marta Szerel

Protokolant: Gabriela Kaszuba

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2022 r. w Warszawie  
na rozprawie

sprawy z powództwa Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w  
Polsce z siedzibą w Warszawie

przeciwko [REDACTED]

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie  
z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 1181/19

- I. oddala apelację;**
- II. zasądza od Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marta Szerel

## UZASADNIENIE

Powód Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie w dniu 27 września 2019 r. wniósł przeciwko [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 418.186,61 zł, na którą składają się następujące należności: 1) 415.133,24 zł tytułem niespłaconego kapitału kredytowego, 2) 1.620,26 zł tytułem odsetek umownych za okres od 3 lutego 2019 r. do 24 sierpnia 2019 r., 3) 1.433,11 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych za okres od 25 sierpnia 2019 r. do 12 września 2019 r., tj. do dnia poprzedzającego wystawienie wyciągu z ksiąg bankowych, wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód w uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF, którą – wobec stanu braku zaspokajania należności służących powodowi – wypowiedział pismem z 11 lipca 2019 r. z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Na podstawie art. 187 § 1 ust. 1<sup>1</sup> k.p.c. powód wskazał, że należności z umowy stały się wymagalne z dniem 27 sierpnia 2019 r., a 13 września 2019 r. na podstawie art. 95 § 1 ustawy – Prawo bankowe powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych o numerze [REDAKTOWANO]/2019 będący podstawą roszczenia, wskazujący wysokość zobowiązań pozwanego na kwotę 418.186,61 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł brak podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających żądanie pozwu, a to wobec faktu niewykazania przez powoda zasadności żądania pozwu, bezpodstawność żądania pozwu zarówno co do zasady, jak i wysokości, a to wobec faktu, iż powód nie posiada wymagalnych zobowiązań wobec strony pozwanej, jak również przedawnienie roszczeń powoda. Pozwany zakwestionował, że zawarł skutecznie z powodem umowę, ewentualnie, że umowa jest

ważna, ewentualnie, że powód skutecznie ją wypowiedział. Powołał się na abuzywność postanowień umowy i wskazał, że od początku dokonywał znacznych nadpłat spłacając kredyt. Powołał się na brak związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi oraz brak możliwości uzupełnienia treści umowy. Stwierdził, że w pełni akceptuje stanowisko o nieważności umowy, godząc się na ewentualne jej stwierdzenie, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane.

Wyrokiem z 1 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że 10 marca 2008 r. pomiędzy powodem, działającym wówczas pod firmą EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie, a pozwanym ██████████ została zawarta umowa kredytu hipotecznego o numerze: 200803HL ██████████ waloryzowanego kursem CHF. Bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 356.000 zł przeznaczonego na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym w Warszawie przy ul. ██████████, refinansowanie nakładów poniesionych na zakup tego prawa i pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,00333% w stosunku rocznym z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalenia wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa została ustalona, jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych. Oprocentowanie ulegać miało zmianie w zależności od stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Strony postanowiły, iż bank wypłaci kredyt jednorazowo na cele i rachunki dookreślone w umowie, a powód będzie spłacał kredyt wraz z oprocentowaniem w 276 ratach kapitałowo-odsetkowych. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy kredytowej ustanowiono: 1) pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 712 000 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego w Warszawie przy ul. ██████████ ██████████, 2) cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczeniowej tej

nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych. Zgodnie z § 7 ust. 4 regulaminu stanowiącego integralną część umowy kredytowej, wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Natomiast zgodnie z § 9 ust. 2 regulaminu umowy kredytowej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (punkt 1). Jeżeli natomiast dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (punkt 2).

Dalej, Sąd ustalił, że przedkładając wniosek o udzielenie kredytu pozwany potwierdził, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Ponadto, pozwany oświadczył, że został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. W rzeczywistości jednak pozwanemu zarekomendowano kredyt we frankach szwajcarskich jako najlepszą dla niego ofertę, pracownik banku zapewniał, że jest to najbezpieczniejszy kredyt na rynku, a ryzyko wzrostu kursu franka szwajcarskiego jest teoretyczne, zaś ostatecznie kredytobiorcy mogą mieć do spłaty o 1/5 mniej niż na początku. Pozwany nie miał możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umownych, otrzymał do podpisu standardowy wzorzec umowy stosowany w banku.

Aneks nr 1 do umowy kredytowej, sporządzony 8 marca 2012 r., zawierał zapisy dotyczące udzielenia bankowi pełnomocnictwa do wykonywania w imieniu pozwanego w okresie obowiązywania umowy kredytowej czynności obciążenia

kwotami na pokrycie zobowiązań wobec banku z tytułu kredytu, odsetek, prowizji od wcześniejszej spłaty kredytu oraz innych kosztów związanych z umową kredytową w terminie ich wymagalności wynikający z umowy kredytowej. Ponadto, aneks zawierał oświadczenie pozwanego o poddaniu się egzekucji oraz jego zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 712.000 zł. Aneks nr 2 do umowy kredytowej, sporządzony 26 kwietnia 2013 r., zawierał zapisy dotyczące zwiększenia marży o 0,02 punktów procentowych w związku z przyznaniem pozwanemu dodatkowego uprawnienia w spłacie kredytu (tzw. uprawnienia Elastycznego Kredytu Domowego). Uprawnienie to polegało na prawie do korzystania z rat elastycznych. Pozwany miał prawo do: 1) obniżenia kwoty spłaty raty kredytu do poziomu nie niższego niż 50% wartości raty spłaty kredytu, mającej być przedmiotem zmiany na ratę elastyczną, przy czym dokonując obniżenia kwoty raty spłaty kredytu w pierwszej kolejności obniżeniu podlega część kapitałowa raty, 2) zwiększenia kwoty raty spłaty kredytu do poziomu nie wyższego niż 200% wartości raty spłaty kredytu mającej być przedmiotem zmiany na ratę elastyczną, 3) zawieszenia terminu spłaty raty kredytu.

Pozwany pismami z 22 marca 2019 r. oraz 6 maja 2019 r. wezwał bank do zapłaty kwot 88.888,50 zł i 49 338,35 CHF powołując się w pierwszej kolejności na nieważność umowy o kredyt hipoteczny. Alternatywnie, pozwany zwrócił się do banku z wnioskiem o przeliczenie salda kredytu z uwzględnieniem abuzywnego charakteru kwestionowanych postanowień umownych, jednocześnie wzywając bank do zapłaty kwoty 26.358,98 zł, jako świadczenia nienależnego a pobranego tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości od 3 czerwca 2009 r. do 2 marca 2012 r. oraz kwoty 59.924,98 zł, jako równowartości świadczenia nienależnego a pobranego tytułem rat kredytowych od 10 kwietnia 2012 r. do 1 lutego 2019 r. Jednocześnie, pozwany 6 maja 2019 r. złożył oświadczenie o zaliczeniu tych należności na poczet kolejnych rat kredytowych. W odpowiedzi bank nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego.

20 maja 2019 r. Raiffeisen Bank International AG (Spółka akcyjna) Oddział w Polsce wezwał pozwanego do spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy kredytowej w wysokości 2.527,87 CHF, zastrzegając, że w przypadku braku

dokonania wpłaty bank będzie uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytowej. 11 lipca 2019 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytową wskazując, że pozwany będzie zobowiązany do spłaty kredytu wynoszącego na dzień sporządzenia wypowiedzenia 101.726,50 CHF. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia, które na dzień sporządzenia wypowiedzenia wynosiło 3.997,22 CHF. Pismem z 26 sierpnia 2019 r. bank poinformował pozwanego, iż w związku z upływem okresu wypowiedzenia umowy kredytowej doszło do przewalutowania kwoty udzielonego kredytu na walutę PLN. Zgodnie z wystawionym 13 września 2019 r. wyciągiem z ksiąg prowadzonych przez bank, pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty 418.186,61 zł, na którą składają się następujące kwoty: 415.133,24 zł tytułem kapitału, 1.620,26 zł tytułem odsetek umownych, 1.433,11 zł tytułem odsetek ustawowych. 30 sierpnia 2019 r. powód wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 417.101,98 zł.

W takim stanie faktycznym, ustalonym na podstawie powołanych i uznanych za wiarygodne dokumentów, przy uwzględnieniu wyjaśnień pozwanego i braku zaofiarowania przez powoda dowodów na potwierdzenie, że umowa była indywidualnie negocjowana oraz, że dochował on obowiązku informacyjnego co do rzeczywistego ryzyka kursowego i mechanizmu dokonywania przeliczeń, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo podlega oddaleniu w całości. Doprowadziło do tego stwierdzenie nieważności umowy, jak i przyjęcie bezskuteczności jej postanowień. Nie można było bowiem udowodnić istnienia, ani wysokości roszczenia. Sąd podkreślił, że samo zawarcie umowy kredytu indeksowanego nie oznacza, że postanowienia w niej zawarte kształtują w sposób wiążący stosunek prawny pomiędzy stronami. Jeśli występują w umowie klauzule naruszające interes konsumenta, to mogą zostać wyeliminowane z obrotu prawnego, jako niedozwolone. Natomiast świadczenie z nich wynikające można traktować jako nienależne.

Sąd Okręgowy uznał, że powód wykazał legitymację czynną, jednak – odwołując się do art. 69 ustawy Prawo bankowe, jak również art. 385<sup>1</sup> § 1 i art. 385<sup>2</sup> k.c., a także art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 25 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przy uwzględnieniu

orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego – przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że postanowienia zawarte w łączącej strony umowie kredytowej, dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do CHF (§ 2 ust., § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 2 pkt 2, § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 i § 18 ust. 4 regulaminu), miały charakter zapisów niedozwolonych. Nie zostały one uzgodnione indywidualnie z pozwanym, a przy zawieraniu umowy kredytu posłużono się z całą pewnością wzorcem umownym. Pozwany nie miał możliwości negocjowania z bankiem warunków umowy, ani rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych. Wskazują na to okoliczności faktyczne towarzyszące jej zawarciu, w szczególności standardowe dla wszystkich umów kredytowych zapisy regulaminów. Mimo ciężącego na powodowym banku obowiązku dowiedzenia tych okoliczności, żadnym dowodem nie wykazano (brak było nawet podejmowania w tym zakresie prób), że pozwany rzeczywiście brał udział w powstaniu umowy, negocjował jej warunki, miał realny wpływ na ich formułowanie, zgodnie z własnymi potrzebami, w sposób świadomy. W ocenie Sądu nie było wątpliwości, iż klauzule abuzywne, które znalazły się w treści przedmiotowej umowy, tworzyły prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały jego interesy. Zasady ustalania kursu CHF przez powoda były dowolne, nie wynikały z żadnych ustalonych między stronami, jasno i wyraźnie, reguł. Pozwany zatem nie mógł dokonać wyliczenia należnych bankowi do spłaty kwot rat kredytowych, prowadziło to również do braku możliwości weryfikacji przez niego prawidłowości sum ewentualnych roszczeń kierowanych w wezwaniach do zapłaty do pozwanego z tytułu nieterminowo wnoszonych spłat rat kredytowych. Zarówno na podstawie treści umowy, aneksów, jak i zapisów regulaminu nie sposób było stwierdzić, jakie przesłanki ustalania kursów zostały przyjęte przez bank.

Za bez znaczenia dla oceny umowy uznano wejście w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która nie zawiera rozwiązań prowadzących do sanowania abuzywnych postanowień umowy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera

jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Pozwany nie został zapoznany z zasadami ustalania kursów walut stanowiących podstawę dokonywanych przez bank przeliczeń, nie wyjaśniono mu w żaden sposób zasad określenia kursów walut mających istotne znaczenia dla wykonania przez niego umowy, a więc stanowiących podstawę do obliczenia należnego mu od banku świadczenia przeliczonego na walutę obcą oraz przypadających od niego na rzecz kredytodawcy spłat. Nie podano jakichkolwiek obiektywnych czynników służących do jego ustalenia. Taka sytuacja stawiała pozwanego w nierównej sytuacji i rażąco naruszała zasadę ekwiwalentności świadczeń. Tym samym nie można było mówić o równorzędności stron, gdyż powód praktycznie w sposób samodzielny ustalał kursy waluty, nie było przy tym żadnych umownych ograniczeń, po stronie banku nie występowało również praktycznie żadne ryzyko. Okoliczność, iż od woli przedsiębiorcy (banku) zależały kwestie, wpływające na wysokość należnych od kredytobiorcy świadczeń, z całą pewnością prowadziły do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zasady waloryzacji jednostronnie określał bank, nie wskazując kredytobiorcy na jakich zasadach będzie ustalana wysokość rat, jednocześnie dodatkowo uzyskując zarobek na różnicach kursowych między cenami zakupu i sprzedaży konkretnej waluty.

Sąd Okręgowy wskazał też, że powołane zapisy umowne narażały pozwanego także na nieuzasadnione i nieograniczone ryzyko kursowe. W ocenie Sądu niedopuszczalnym jest, by bank zawierając długoterminową umowę kredytową z pozwanym, mającym jedynie podstawową wiedzę na temat mechanizmu działania ryzyka, nie zapoznał go z zagrożeniami wiążącymi się z kredytem, przeliczeniami kursów walut, konsekwencjami ekonomicznymi z tego wynikającymi. To po stronie banku leżało dochowanie należytej staranności w tym zakresie, jako podmiotu profesjonalnie zajmującego się udzielaniem kredytów. Z poczynionych przez Sąd ustaleń nie wynika, aby powód obowiązkowi temu sprostał. Ograniczył się on jedynie do zawarcia w treści umowy standardowego szablonu oświadczenia pozwanego o ryzyku walutowym. Przeprowadzone w sprawie postępowanie w sposób jednoznaczny dawało podstawę do ustalenia, że powód nie wykonał obowiązku informacyjnego w



taki sposób. W zasadzie nie wykonano go w ogóle, czynności pomiędzy stronami sprowadzały się jedynie do podpisania przez pozwanego przedłożonych mu oświadczeń. Nie stanowiły one jednak dowodu, że obowiązek banku został wykonany w taki szczegółowy sposób, który pozwalałby pozwanemu na właściwą ocenę podejmowanego ryzyka i istoty umowy. Nie budziło wątpliwości Sądu pierwszej instancji, że na gruncie uregulowań prawa krajowego i wspólnotowego nie ma możliwości, aby w sytuacji uznania pewnych postanowień umownych za niedozwolone na ich miejsce mogły wejść inne regulacje prawne.

Uznanie powołanych klauzul waloryzacyjnych za abuzywne (stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) powodowało, że były one bezskuteczne wobec pozwanego, nie wiążąc go. Skutek ten następował od chwili zawarcia umowy. Brak jednocześnie było podstaw do przyjęcia, że w miejsce niedozwolonych klauzul weszły inne postanowienia czy regulacje ustawowe. Sąd stwierdził, że zgodnie z orzecznictwem Trybunał Sprawiedliwości, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. W tym zakresie należało uwzględnić przede wszystkim wolę konsumenta, który winien zostać poinformowany o skutkach zastosowanych rozwiązań. Jeżeli sąd krajowy stwierdza w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma nieuczciwy charakter, ma co do zasady obowiązek poinformować o tym strony sporu, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii odpowiada obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek.

Pozwany, reprezentowany był przez pełnomocnika, świadczącego mu pomoc prawną, który w jego imieniu przedstawił argumentację wskazującą na nieważność umowy lub bezskuteczność jej postanowień niedozwolonych, z zastrzeżeniem braku możliwości „uzupełniania” jej treści. Argumentacja kredytobiorcy zmierzała wprost

do wyeliminowania niedozwolonych postanowień z umowy. W związku z tym nie było możliwości rozważania zastąpienia nieuczciwego warunku przepisami dyspozytywnymi obowiązującymi w kraju, gdyż byłoby to sprzeczne z ich wolą i nie było to jedyne rozwiązanie korzystne dla konsumenta.

W związku z tym należało rozważyć, czy możliwe było utrzymanie zobowiązania pomimo bezskuteczności klauzuli abuzywnej. W takiej sytuacji niedozwolone postanowienie nie wiąże bowiem konsumenta, jednak jest on związany umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji istnieją argumenty przemawiające zarówno za tym, aby przyjąć, że umowa może być nieważna (stosując art. 58 § 2 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.), jak i przemawiające za jej „odfrankowaniem”. Na gruncie niniejszej sprawy oba rozwiązania prowadziły do oddalenia powództwa. Powód oparł bowiem pozew na założeniu ważności umowy, skuteczności wszystkich jej postanowień, zasadnego wypowiedzenia jej warunków. Wprawdzie eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi automatycznie do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta, należy jednakże mieć na względzie fakt, że po wykluczeniu klauzul abuzywnych z treści umowy i regulaminu nie da się w inny sposób ustalić kwoty należnej do spłaty. W konsekwencji brak jest warunków do przeliczenia należności. Umowa zatem nie nadaje się do wykonania. Nie wiadomo bowiem w jakiej wysokości pozwany winien regulować swoje zobowiązanie.

Zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi wynikającymi z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na powodzie ciążył obowiązek wykazania swego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie sprostał temu obowiązkowi. Wobec zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych (a w konsekwencji uznania ich za niewiążące dla stron umowy) na powodzie ciążył – w razie założenia, że umowa była jednak ważna – obowiązek wykazania wysokości ewentualnego zadłużenia. Powód przedłożył na tę okoliczność wyciąg z ksiąg bankowych i harmonogram spłat. Wyciąg z ksiąg nie może być uznany za wystarczający w tym zakresie, z jego treści nie wynika, jak obliczono poszczególne kwoty, na jakiej

podstawie je przeliczano (po wyłączeniu klauzul abuzywnych). Także historia dokonanych spłat nie może stanowić dowodu na wysokość zadłużenia. Nie wykazano bowiem metodologii dokonywania obliczeń i ich założeń.

Z kolei konsekwencją uznania umowy za nieważną jest stwierdzenie, że powód nie wykazał podstawy faktycznej swojego żądania. Konsekwentnie opierał bowiem swoje roszczenie na zobowiązaniu pozwanego, które – zdaniem powoda – wynikało z umowy kredytu. W sytuacji, gdy umowa taka jest nieważna z uwagi na zawarte w niej klauzule abuzywne, odpada podstawa faktyczna powództwa. Powód nie sformułował żadnej alternatywnej podstawy swoich żądań, wobec czego nie było możliwości uwzględnienia powództwa choćby w części – przy założeniu, że zdołałby wykazać roszczenie co do wysokości.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw zaskarżonego wyroku, w szczególności przez:

a) uznanie, że powód nie udowodnił, iż postanowienia zawartej pomiędzy powodem a pozwanym umowy o kredyt hipoteczny nr 200803HLO [REDAKTOWANE] z 10 marca 2008 r. oraz stanowiącego integralną część umowy regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego zostały uzgodnione z pozwanym indywidualnie,

b) bezzasadne uznanie, że § 2 ust. 2 i 12 regulaminu kredytu hipotecznego, dotyczący ustalania salda i wysokości rat kredytu w walucie CHF poprzez zastosowanie kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, dla przeliczenia wypłaconych środków na franki szwajcarskie, stanowił niedozwolone

postanowienie umowne, podczas gdy zapis ten nie stanowił niedozwolonego postanowienia umownego,

c) nietrafne uznanie, że § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu kredytu hipotecznego stanowiły niedozwolone postanowienie umowne w zakresie, w jakim powód rzekomo miał wyłączną i niczym nieograniczoną kompetencję do ustalania wysokości kursu sprzedaży dewiz (franka szwajcarskiego) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności dla ustalenia kwoty w złotych polskich, którą bank pobierał tytułem spłaty rat kredytu, podczas gdy stwierdzenie to nie zostało oparte na dowodach zebranych w sprawie, a kursy wymiany walut stosowane w tabeli zawsze były kursami rynkowymi, opartymi o obiektywne, rynkowe wskaźniki ekonomiczne,

d) błędne uznanie, że z uwagi na zawarcie w umowie spornych klauzul nastąpiło rażące naruszenie interesów pozwanego, podczas gdy postanowienia umowy i regulaminu zostały indywidualnie uzgodnione, na co wskazuje, między innymi, fakt, iż pozwany nie kwestionował przedmiotowych postanowień ani w toku wykonywania umowy, przez okres wielu lat, a nadto kurs franka szwajcarskiego stosowany przez powoda celem dokonywania indeksacji świadczenia nie odbiegał w sposób rażący od kursów stosowanych przez innych uczestników rynku oraz Narodowy Bank Polski i był oparty na obiektywnych wskaźnikach rynkowych,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez rozchwianie zasady rozkładu ciężaru dowodowego poprzez przyjęcie, że brak inicjatywy dowodowej strony pozwanej ma większą moc dowodową od dowodów przedłożonych przez powoda w przedmiocie ustalenia okoliczności indywidualnego uzgodnienia z pozwanym postanowień umownych uznanych przez Sąd za niedozwolone, skutkiem tego uznanie, że § 2 ust. 2 i 12 regulaminu kredytu hipotecznego w zw. z § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu stanowiły niewiążące pozwanego niedozwolone postanowienia umowne, tym samym powód nie wykazał okoliczności, z których wywodził dla siebie korzystne skutki prawne i oddalenie powództwa,

- art. 245 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie skutkujące nieprzyznaniem wiarygodności i mocy dowodowej dokumentom prywatnym zgłoszonym przez powoda jako dowody, a co za tym idzie pominięcie ustaleń faktycznych płynących z

oceny tych dowodów, pomimo, że stanowiły one materiał dowodowy i podlegały analizie i ocenie dowodowej, skutkiem tego oddalenie powództwa, w konsekwencji:

2) naruszenie prawa materialnego:

- art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., poprzez ich zastosowanie i przyjęcie, iż postanowienia umowy kredytu ustalające indeksację świadczenia kredytowego do kursu waluty obcej stanowiły niedozwolone postanowienia umowne, ponieważ nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym oraz kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszały jego interesy, skutkiem czego mechanizm indeksacji powinien zostać usunięty z umowy, zaś cała umowa uznana za nieważną, podczas gdy ocena postanowień przedmiotowej umowy i regulaminu na chwilę zawarcia umowy kredytu, w świetle treści oraz okoliczności zawarcia umowy kredytu, panującego w Polsce zwyczaju, kursów walut stosowanych przez inne banki na terenie Polski oraz Narodowy Bank Polski a także przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, nie dawała podstaw do stwierdzenia abuzywności mechanizmu indeksacyjnego i zastosowania sankcji opisanych wymienionymi normami.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego według norm przypisanych za obie instancje oraz zwrotu uiszczonych opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 zł, ewentualnie, w przypadku, gdyby Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do rozstrzygnięcia merytorycznego, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego i opłat skarbowych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja podlega oddaleniu.

Niezasadne okazały się zarówno zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W szczególności, niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Mógłby on być skuteczny jedynie wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze*, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł i dowody te zostały właściwie ocenione, a powód nie wykazał, aby Sąd ten – stosownie do powołanych argumentów – dopuścił się naruszenia prawa i dokonał nieprawidłowej oceny dowodów. Skarżący nie wskazuje konkretnie, które dowody należało ocenić inaczej, niż Sąd pierwszej instancji, oraz z jakich kontradowodów miałyby taka odmienna ocena wynikać. Apelacja w tym zakresie stanowi w istocie polemikę z właściwymi ustaleniami faktycznymi, poczynionymi przede wszystkim na bazie niekwestionowanych dokumentów. Powód w rzeczywistości podważa dokonaną na ich podstawie ocenę prawną roszczenia powoda. Kwestia ta nie należy zaś do sfery oceny dowodów, lecz ma charakter materialnoprawny.

Sąd Okręgowy właściwie ustalił stan faktyczny sprawy, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale i nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Podziela także dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną w zakresie ustalenia nieważności zawartej przez strony umowy w a konsekwencji – braku podstaw do zasądzenia dochodzonych pozwem kwot, wywodzonych wyłącznie z umowy, zwłaszcza przy wyraźnym

oświadczeniu pełnomocnika powoda na rozprawie apelacyjnej, iż nie wnosi on o rozstrzygnięcie na innej podstawie (k. 317).

Materiał dowodowy nie potwierdza polemicznych twierdzeń apelacji. W szczególności, nie wynika z niego, aby zawarte w umowie postanowienia zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Dochodząc do takiej konstatacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył też art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. To na powódzie, jako kontrahencie konsumenta, spoczywał ciężar udowodnienia indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez pozwanego postanowień umownych. Powód ciężarowi temu nie sprostał. W apelacji nie wskazuje też nawet, z jakich konkretnie dowodów to indywidualne uzgodnienie miałyby wynikać.

Nie wiadomo też, jakim konkretnie dokumentem prywatnym Sąd Okręgowy nie przyznał określonej mocy dowodowej (art. 245 k.p.c.) i jakie fakty, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, miałyby z pominiętego materiału wynikać.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. Sąd Okręgowy nie dokonał błędnej wykładni tych przepisów i właściwie je zastosował, słusznie przyjmując spełnienie przesłanek abuzywności postanowień umownych odwołujących się do kursów waluty ustalonych w Tabeli kursów walut obcych powoda. Wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, sporne klauzule nie były negocjowane z pozwanym i nie miał on na nie żadnego wpływu. W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia inkorporowanych do umowy zapisów regulaminu, w których przyznano bankowi uprawnienia do jednostronnego w istocie ustalenia wysokości wypłaconej kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji (według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w powodowym banku – § 7 ust. 4 regulaminu – k. 73v.) oraz jego rat płatnych przez kredytobiorcę (według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku – § 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu – k. 74), bez wskazania w umowie z 10 marca 2008 r. sposobu ustalania kursów walut i przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na powyższe, rażąco naruszają interesy pozwanej, jako konsumenta, i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zatem za abuzywne uznać należało postanowienia zawarte we wskazanych wyżej punktach łączącej strony umowy. W powyższym zakresie brak jest równowagi kontraktowej stron, bowiem konsument-kredytobiorca, czyli w niniejszej sprawie – pozwany, nie miał i nie ma

wpływu na sposób ustalania kursu waluty obcej, zaś jej cena, wobec zawierania również marży, jest zależna wyłącznie od woli kontrahenta, czyli banku. Taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, bowiem daje jednej stronie umowy, tj. bankowi, dowolność w zakresie określania sytuacji prawnej i faktycznej drugiej strony, tj. kredytobiorcy. Ukształtowanie zaś stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w istotnej dla konsumenta kwestii dotyczącej kosztów kredytu, rażąco narusza interesy konsumenta i jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Biul. SN 2016/5/10). Oceny w powyższym zakresie dokonuje się przy tym według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Stąd ewentualne późniejsze jej zmiany, czy podpisanie aneksów, nie mogą mieć znaczenia dla wyniku sprawy; zwłaszcza, że pozwany nigdy nie potwierdził abuzywnych postanowień umowy i nie wskazał, że zgadza się na ich utrzymanie.

Pozwany od początku twierdził, że zawarta przez strony umowa jest nieważna; wskazywał też, że akceptuje skutki stwierdzenia nieważności umowy (odpowiedź na pozew – k. 112, 129). Poinformowany przez Sąd pierwszej instancji o ewentualnych konsekwencjach uznania umowy za nieważną, powód podtrzymał swoje stanowisko w tym względzie (protokół rozprawy – k. 244).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest to stanowisko prawidłowe, bowiem – na skutek usunięcia uznanych za abuzywne przedmiotowych klauzul przeliczeniowych – należało uznać, iż umowa nie może nadal obowiązywać bez tych klauzul a jednocześnie nie jest możliwe wypełnienie powstałych luk w umowie (por. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., sprawa Dziubak, C-260/18). Jak wskazano w tym orzeczeniu, jeżeli zgodnie z odpowiednimi przepisami utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy usunięcie stosownych klauzul prowadziłoby nie tylko do



zniesienia mechanizmu indeksacji oraz również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka walutowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Strony w niniejszej sprawie zawarły umowę o kredyt waloryzowany kursem CHF, oprocentowany według zmiennej stopy procentowej opartej o LIBOR 3M, powiększony o marżę. LIBOR (*London Interbank Offered Rate*) jest stawką stosowaną wyłącznie do walut obcych. Stawka taka nie zostałaby nigdy zastosowana w przypadku kredytu w złotych, czyli po wyeliminowaniu odnoszących się do waluty CHF klauzul waloryzacyjnych. W przypadku bowiem kredytów w złotych stawką bazową jest WIBOR (*Warsaw Interbank Offered Rate*). Wbrew zatem stanowisku apelacji, po wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych umowa nie zachowuje charakteru kredytu indeksowanego kursem waluty obcej i niemożliwe jest utrzymanie jej mocy wiążącej.

Do zawartej przez strony umowy nie można też zastosować uregulowania, które już po jej zawarciu zostało wprowadzone w art. 358 § 2 k.c., pozwalającym, aby na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania pieniężnego wyrażonego tylko w walucie obcej, przy braku skutecznych zapisów umowy albo orzeczenia sądu, można było stosować średni kurs danej waluty ogłaszany przez NBP. Przepis ten został wprowadzony z dniem 24 stycznia 2009 r., zatem nie mógł dotyczyć umowy zawartej wcześniej. Wprowadzenie regulacji prawnej o charakterze powszechnie obowiązującym nie może sanować nieważności zawartych wcześniej umów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nieważność umowy zawartej przez strony wynika z abuzywności klauzul waloryzacyjnych, po wyeliminowaniu których nie da się utrzymać umowy w mocy. Pozwany nie potwierdził abuzywnych postanowień umowy i jednoznacznie oświadczył, że godzi się na stwierdzenie jej nieważności, akceptując jego skutki. Powyższe oznacza, iż zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zakres wyrokowania w sprawie był określony zakresem zgłoszonego żądania, jakie ostatecznie było podtrzymywane przed zamknięciem rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Powód podnosił, że skutecznie wypowiedział umowę kredytu a w konsekwencji – zasadne są jego żądania wynikające z umowy. U podstaw roszczenia

dochodzonego przez powoda w niniejszej sprawie wskazywany był konsekwentnie i wyłącznie stosunek umowny. Powód nie dochodził świadczenia nienależnego, opartego na innej podstawie faktycznej i prawnej. Nie twierdził też, że jest ono wymagalne i należne od pozwanego oraz jednoznacznie stwierdzał, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, że nie wnosi o rozstrzygnięcie sprawy na innej podstawie (*vide*: protokół rozprawy apelacyjnej – k. 317).

Zważywszy na powyższe, apelację należało oddalić, o czym – na podstawie art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 k.p.c., zasądając na rzecz powoda od pozwanego koszty zastępstwa w wysokości ustalonej stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.).

Marta Szerel